

Sygn. akt III RC 235/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Wioleta Makowska

Protokolant Karolina Romaniuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2019 roku w Tczewie sprawy

z powództwa W. P. (1)

przeciwko S. P. (1)

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa z dniem 04 lipca 2018 roku alimenty ustalone ugodą zawartą w dniu 28 października 2013 roku przed Sądem Rejonowym w Tczewie w sprawie o sygn. akt III RC 136/13 od pozwanego S. P. (1) na rzecz powódki W. P. (1) z kwoty po 550 złotych (słownie: pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie do kwoty po 800 złotych (słownie: osiemset złotych) miesięcznie płatnej do rąk powódki W. P. (1) do 10-go dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w płatności którejkolwiek z rat;

II. odstępuje od obciążenia pozwanego S. P. (1) kosztami sądowymi;

III. zasądza od pozwanego S. P. (1) na rzecz powódki W. P. (1) kwotę 900 zł (słownie: dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 235/18

1 **UZASADNIENIE**

B. P. (1) działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda W. P. (2), wniosła pozew przeciwko S. P. (1) o podwyższenie alimentów. Domagała się ustalenia świadczeń alimentacyjnych na poziomie po 800zł miesięcznie, płatnych z góry do 10 dnia każdego wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów w wysokości 550 zł ustalonych ugodą sądową zawartą w dniu 28 października 2013r. w sprawie III RC 136/13. Wnosiła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przypisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż nastąpiła zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej córki wynikająca z jej rozwoju i etapu edukacji. Wskazała, iż w chwili obecnej miesięczny koszt utrzymania i wychowania powódki wynosi około 1670 zł. Wskazała również, że przedstawicielka ustawowa realizuje obowiązki poprzez osobiste starania o wychowanie dzieci i codzienna pielęgnację, a pozwany winien zatem partycypować w większej części w kosztach utrzymania i wychowania małoletnich dzieci.

Pozwany S. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, iż nie jest w stanie uczynić zadość żądaniu powódki. Według niego koszty utrzymania powódki są zdecydowanie zawyżone. Podniósł, iż ze względu na swoją chorobę na tle zdrowia psychicznego nie jest w stanie znaleźć pracy na stałe. Wskazał, iż z córką ustalił, że po uzyskaniu

przez nią pełnoletności założy jej konto i będzie wpłacał bezpośrednio na jej nr konta alimenty, a o ile mu sytuacja finansowa na to pozwoli będzie się starał wpłacać kwoty większe niż 550 zł. (odpowiedź na pozew k. 33-37)

Na rozprawie dnia 15 listopada 2018 r. wnosił o przesłuchanie córki – powódki, bowiem ustalił z nią, że nie będzie ona podtrzymywać pozwu. (k. 48)

Po uzyskaniu pełnoletności powódka W. P. (2) udzieliła pełnomocnictwa radcy prawnemu W. R., który w jej imieniu podtrzymał powództwo w całości (k. 69, 70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka W. P. (1) urodziła się (...) w G.. Jest córką S. P. (1) i B. A. z domu S..

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Tczewie w dniu 28 października 2013 r. w sprawie III RC 136/13 pozwany S. P. (1) zobowiązał się łożyć tytułem alimentów na rzecz małoletniej powódki W. P. (1) kwotę po 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki B. P. (2), do dnia 15-go każdego miesiąca z góry, poczynając od 01 września 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat w miejsce alimentów zasadzonych wyrokiem z dnia 13 listopada 2006 r. wydanym przez Sad Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt II C 3267/06. Orzeczenie w tej sprawie uprawomocniło się dnia 05.11.2013 r.

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia – k. 8, wypis z protokołu k. 11, zarządzenie k. 33)

W chwili ustalania poprzedniej wysokości alimentów W. P. (2) miała 12 lat. Na jej wyżywienie potrzebna była kwota ok. 500 zł miesięcznie, na środki czystości i odzież ok. 150-200 zł miesięcznie, na kino rozrywkę ok. 50 zł kartę miejską co drugi miesiąc 50 zł, na szkołę ok. 80 zł miesięcznie, na inne jej potrzeby w tym telefon, kieszonkowe ok. 50 zł miesięcznie. Małoletnia powódka była wówczas dzieckiem zdrowym, choć z uwagi rozpoznanie koślawości nogi była na wizycie u ortopedy, co generowało wydatek 100 zł. i koszt zakupu wkładek ortopedycznych za kwotę 200 zł. Był to jednorazowy wydatek. Już wówczas pozwany zabierał córkę czasami na pizzę lub do kina. Łącznie była to kwota miesięcznie ok. 900 zł (500+(150/200)+50+25+80+50) potrzebna na jej utrzymanie

Powódka zamieszkiwała wraz z matką, za wynajem mieszkania opłata wynosiła 650 zł (1/2 to 325), plus opłaty za prąd, wodę, gaz, Internet, czynsz – udział małoletniej to było 200 zł. Z udziałem w kosztach utrzymania mieszkania usprawiedliwione potrzeby powódki kształtowały się na poziomie 1425 zł.

Przedstawicielka ustawowa w tamtym czasie pracowała w firmie (...) jako księgowa, gdzie jej wynagrodzenie wynosiło ok. 2157 zł miesięcznie.

Pozwany już wówczas pozostawał w związku małżeńskim i miał na utrzymaniu drugie dziecko w wieku 4 lat. Był zatrudniony w formie D. jako magazynier, kierowca, zaopatrzeniowiec i zarabiał 1350 zł netto, a jego małżonka 1450 zł netto, a więc łącznie 2800zł. Z zestawienia wydatków przedłożonych przez niego na rozprawie wynikało, że wydatki miesięczne jego rodziny wynoszą 3010 zł., w tym kredyt hipoteczny 330 i konsumpcyjny 320 zł. Z zeznania podatkowego PIT -37 za 2012 r. wynika, iż pozwany osiągnął dochód po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne 14140,50, zaś jego żona 9736,16 zł. Już wówczas strona powodowa podnosiła, iż pozwany ma dodatkowe źródło dochodu wynikające ze sprowadzania aut, pozwany zaś temu zaprzeczał, wskazywał, że to nie jego samochody, a jego kuzyna, który mieszka zagranicą, a z tej sprzedaży nie ma żadnych dochodów.

Pozwany wówczas S. P. (1) wnosił o obniżenie alimentów do kwoty 350 zł, ale ostatecznie cofnął pozew wzajemny i zgodził się na podwyższenie alimentów do kwoty 550 zł.

(dowód: z akt III RC 136/13: zestawienie k. 4, za świadczenie o zarobkach – k. 15-16, protokół k. 24-25,29-30, PIT – 36 k. 17-19, PIT/o k. 20-22, zestawienie wydatków k. 23 , z akt sprawy III RC 365/13 pozew z załącznikami k. 2-27)),

Dnia(...) powódka W. P. (1) skończyła 18 lat. Nadal mieszka mamą. Jest w klasie maturalnej w liceum. Uczęszcza do szkoły dziennej, nieodpłatnej. Nie pracuje, nie ma własnych dochodów. Na wyżywienie dla powódki potrzebna jest kwota 600 zł. Opłaty za szkołę wynoszą ok. 118 zł, a więc miesięcznie ok. 9,83 zł. Do tego na przybory do szkoły, książki, przypory plastyczne na dodatkowe zajęcia artystyczne potrzebna jest miesięcznie kwota ok. 50 zł. Powódka uczęszcza również na zajęcia do (...) na zajęcia artystyczne, ponieważ chce się dalej kształcić w kierunkach artystycznych, których koszt to 40 zł miesięcznie. Do końca listopada miała dodatkowe lekcje z j. angielskiego, których koszt miesięcznie wynosił ok. 170 zł, jednakże z uwagi na złe wyniki z egzaminu próbnego z matematyki od stycznia w miejsce zajęć z j. angielskiego pobiera dodatkowe lekcje z matematyki, raz w tygodniu w piątek dwie godziny, których koszt wynosi 320 zł miesięcznie. Na odzież dla powódki potrzebna jest kwota 150 zł miesięcznie. W okresie wakacyjnym powódka potrzebuje dodatkowo kwotę 100 zł na zorganizowanie sobie tego czasu wolnego (8, 33 zł miesięcznie). Powódka ma telefon komórkowy, na jego doładowanie miesięcznie przeznaczana jest kwota 30 zł. Otrzymuje kieszonkowe w kwocie 50 zł. miesięcznie. Powódka nie ma problemów zdrowotnych, jednakże na potrzeby zdrowotne między innymi związane z chorobami sezonowymi potrzebuje ok. 30 zł miesięcznie. Nosi okulary. Te które aktualnie posiada nosi od pierwszej klasy gimnazjum, a więc ok. 6 lat. Powódka chce wymienić oprawki, a ponadto po badaniu okulista stwierdził, że też wada wzroku uległa zmianie. Koszt wymiany oprawek i szkieł wyniesie ok. 790 zł. Powódka korzysta z karty miejskiej, co generuje koszt ok. 50 zł miesięcznie. Na środki higieny osobistej, chemię, środki czystości potrzebuje ok. 100 zł miesięcznie. Udział miesięczny małoletniej w kosztach utrzymania mieszkania wynosi 287,25 zł, w tym czynsz 142,75, Internet TV 39,50 zł, prąd 50 zł i gaz 55 zł. Łączny koszt utrzymania powódki wynosi ok. 1725 (600+9,83+50+40+320+150+8,33+30+50+30+50+100+287,25).

Powódka ok. 6 razy do roku wychodzi z ojcem do restauracji. Na osiemnaste urodziny w (...) 2018 r. otrzymała od ojca 1000 zł. Już wcześniej zdarzało się, że pozwany dawał jej 20-30 zł sporadycznie. Proponował córce wspólny wyjazd w wakacje do P., ale ona nie zgodziła się.

Matka powódki B. P. (1) nadal pracuje w firmie (...), jej dochód netto to ok. 2745 zł miesięcznie.

Pozwany S. P. (1) od 06.10.2014 r. pozostaje pod opieką (...). Rozpoznano u niego (...). Od dnia 04.08.2017 r. jest zarejestrowany jako bezrobotny poszukujący pracy. Początkowo otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych, aktualnie od dnia 31.01.2018 r. nie posiada prawa do zasiłku. Wcześniej do maja 2017 był zatrudniony jako magazynier zaopatrzeniowiec i zarabiał 1400 zł netto. Pozwany dotychczas nie starał się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Nie dysponuje orzeczeniem o niezdolności do pracy, nie składał wniosku o uzyskanie takiego orzeczenia. Uważa się za zdolnego do pracy. Podejmuje prace dorywcze. Z wykształcenia jest mechanikiem obróbki skrawaniem, posiada prawo jazdy kat. B. Pozwany mieszka z żoną i drugim młodszym dzieckiem. Miesięczne wydatki jego trzyosobowej to łącznie z alimentami, które płaci regularnie na córkę - powódkę 2675 zł, dochody stałe ma tylko jego żona w wysokości 1939,72zł, raz otrzymała 2566 zł z ekwiwalentem za urlop. Pozwany nie ma obciążeń komorniczych.

(dowód: zeznania powódki W. P. (2) k 71 – 72 nagranie 00:04:51-00:05:57, 00:06:31-00:27:07#k. 72-73 nagranie 00:52:36-00:54:20, zeznania świadka B. P. (1) k. 24v nagranie 00:13:01-00:27:08, k. 48-49 nagranie 00:12:45-01:02:10, #k. 72 nagranie 00:35:27-00:52:05, zeznania pozwanego S. P. (2) k. 24 nagranie 00:27:08-00:43:52, k. 49 nagranie 01:02:10-01:08:58# k. 73 nagranie 00:54:20-01:12:22, zestawienie k. 27-28, umowa warsztatów artystycznych k. 29-30, zaświadczenie k.19, 31, 21, 39, decyzja k. 22, 42, zestawienie k. 44, informacja o danych pacjenta k. 47),

Powiatowy Urząd Pracy w T. dysponował ofertami pracy dla osób z prawem jazdy kat. B z wynagrodzeniem od 2500 zł do 6000 zł brutto, dla osób bez kwalifikacji zawodowych z wynagrodzeniem od 2100 brutto. Powiatowy Urząd Pracy w G. również dysponował takimi ofertami pracy z wynagrodzeniem od 2100 zł brutto do 3500 zł brutto. Powiatowy Urząd Pracy w S. również dysponował ofertami pracy i nie tylko dla osób bez kwalifikacji zawodowych, czy z prawem jazdy kat. B, ale także dla osób z wykształceniem mechanika obróbki skrawaniem (82 oferty pracy) z wynagrodzeniem do ok. 3500-4000 zł brutto. Powiatowy Urząd pracy w G. również posiadał wiele ofert pracy nawet dla osób bez

kwalifikacji zawodowych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalny do 4000 zł brutto (2853,96 zł. netto), czy też dla kierowców samochodów osobowych z wynagrodzeniem do 6500 zł brutto (4595 zł netto).

(dowód: pismo PUP k. 57, 59, 60-62, 65)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd poczynił w oparciu o zeznania świadka B. P. (1) i powódki W. P. (2), a w części także na podstawie zeznań pozwanego S. P. (2), którym w zasadzie dał wiarę, poza kwestią jego możliwości zarobkowych, a także na podstawie dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy i w aktach sprawy IIIRC 136/13 i III RC 365/13 Sądu Rejonowego w Tczewie, z których dowód przeprowadzono.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty, z których przeprowadził dowód, gdyż ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. P. (3) i zeznaniem powódki W. P. (1), albowiem są one są spójne, logiczne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają i razem z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym układają się w logiczną całość. Podkreślić należy, iż o ile sam pozwany i matka powódki nie mają dobrych relacji, o tyle sam pozwany wskazywał na swoje dobre relacje z córką, sam wnosił o jej przesłuchanie, nie ma więc żadnych racjonalnych powodów, aby zeznaniom W. P. (1) odmówić wiary, zwłaszcza mając na uwadze jak wiele wysiłku sprawiło jej konieczność udziału w czynnościach sądowych. Podkreślić należy, iż jej zeznania korespondują z zeznaniami jej matki, co potwierdza ich prawdziwość, która już wcześniej wskazywała na fakty, które powódka na ostatnim terminie jedynie w swoich zeznaniach potwierdziła. Powódka min. potwierdziła, że otrzymuje kieszonkowe, w sposób logiczny wyjaśniła dlaczego chodzi na zajęcia artystyczne, potwierdziła, że korzystała z dodatkowych lekcji j. angielskiego i wyjaśniła, dlaczego teraz chodzi na dodatkowe zajęcia z matematyki, a jej wypowiedź uzasadnia zasadność tych wydatków. Zarówno powódka, jak i jej matka zgodnie też wskazały jaki jest koszt wymiany okularów i szkieł i dlaczego kwota ta uległa zmianie w porównaniu z zestawieniem złożonym do akt. W ocenie też Sądu ten wydatek jest jak najbardziej zasadny, mając na uwadze, że małaletnia od kilku lat korzysta z tych samych okularów, a jak wskazała, aktualnie zachodzi też konieczność wymiany szkieł, z uwagi na zmianę wady wzroku. Jako maturzystka niewątpliwie też potrzebuje innych wizualnie oprawek niż sześć lat wcześniej jako początkująca gimnazjalistka. Podkreślić należy, iż mimo posiadania zaświadczenia wskazującą na konieczność przeznaczenia wyższej kwoty na ten cel zarówno świadek jak i powódka zgodnie wskazały, iż kwota potrzebna na ten cel jest mniejsza, co także wskazuje na wiarygodność ich zeznań. Sąd jedynie kwestię prezentu w grudniu jaki otrzymała w gotówce od ojca ustalił na podstawie zeznań pozwanego, a nie początkowych powódki, albowiem był on w tym zakresie konsekwentny w swoich zeznaniach, powódka zaś przyznała, iż już dokładnie tego nie pamięta. (k. 73v nagranie 01:09:36-01:10:12)

Podkreślenia wymaga, iż powódka spontanicznie też, podobnie jak jej matka wskazała, że ojciec dorabia sobie sprowadzając samochody z zagranicy. Z jej zeznań wynika, iż nie jest to odległa przeszłość jak wskazuje pozwany, a aktualna rzeczywistość bowiem wskazała, że ostatni raz był on zagranicą w listopadzie lub grudniu 2018 r.. Dodała, że wie, że jej taty nie ma przez tydzień i na weekend wraca, a wie to nie tylko od mamy a od obojga rodziców. W tym zakresie sąd dał także wiarę powódce, a odmówił wiary pozwanemu, mając na uwadze spontaniczność jej wypowiedzi, fakt, iż jej zeznania charakteryzują się szczerością, nie stara się ona w nich żadnych okoliczności uwypuklić czy umniejszyć, ponadto logika wskazuje na prawdziwość tych twierdzeń.

Po pierwsze jak sam pozwany wskazuje nie ma on stałej pracy, która umożliwiłaby mu zdobycie w krótkim czasie 1000 zł, on zaś w grudniu daje tak duży prezent córce. Mało prawdopodobne jest, iż otrzymał on w tym zakresie środki od brata, zwłaszcza mając na uwadze, że jego wydatki jak sam wskazuje przewyższają jego dochody obecnie, podobnie było już w 2013 r. a więc przyjmując jego zeznania za prawdziwe należałoby stwierdzić, że nie ma on jak tych środków oddać, brak zaś aż tak hojnych krewnych, brak też jakiegokolwiek potwierdzenia słów pozwanego. Dużo

bardziej prawdopodobne jest, że w listopadzie – grudniu był on zagranicą, sprowadził auto i w ten sposób zbierał na tak wartościowy prezent dla córki.

Po drugie niewiarygodne są twierdzenia pozwanego, ile jest on w stanie sobie dorobić, raz bowiem wskazuje, że jest to kwota 300 zł (k.25), w innym do 1000 zł, maksymalnie średnio 800 (k. 73) – brak spójności w tych zeznaniach.

Po trzecie sam wskazuje, że jego trzyosobowa rodzina wydaje 2675 zł miesięcznie, nie ma zaległości alimentacyjnych, nie toczą się przeciwko niemu egzekucje komornicze, a jednocześnie podaje, że jest na utrzymaniu żony, która zarabia ok. 1940 zł. Gdzie nawet nie została uwzględniona kwota kredytu konsumpcyjnego, o którym mówi na rozprawie (k. 73).

Po czwarte gdyby rzeczywiście mógł on dorobić jedynie do 1000 zł maksymalnie z dużo większym zaangażowaniem szukałby pozwany pracy, bowiem ofert pracy jest dużo, za wyższą kwotę wynagrodzenia, a pozwany nieprzerwanie od sierpnia 2017 r. jest osoba bezrobotną. Wskazuje to, że jest on w stanie dorobić więcej niż oferują urzędu pracy – na pewno więcej niż aktualna najniższa krajowa, sam wskazał, iż w piekarni ma możliwość otrzymania wynagrodzenia 2000 zł netto.

Po piąte fakt, że leczy się on psychiatrycznie nie jest jednoznaczny z faktem, iż jest on niezdolny do pracy. W ocenie Sądu jest to jedynie argument podnoszony na potrzeby niniejszego postępowania. Gdyby bowiem rzeczywiście tak było pozwany dysponowałby orzeczeniem o niezdolności do pracy, a on nawet o takowe się nie stara, poza tym sam uważa, że jest zdolny do pracy.

Zauważyć należy, iż w poprzedniej sprawie o alimenty także wykazywał, że nie ma środków na alimenty nawet wnosił o obniżenie ich wysokości, a ostatecznie mimo wykazywania niskich dochodów, wydatków znacznie wyższych od tych dochodów, zgodził się na podwyżkę alimentów, i nawet nie ma w ich płatności zaległości.

Wskazać też należy, iż pozwany wskazywał, że chciałby założyć konto, na które poza alimentami przekazywałby w miarę możliwości powódce większe środki niż wynikające z ustalonej kwoty alimentów, co po pierwsze wskazuje, że dopuszcza możliwość, że będzie miał pozwany wyższe możliwości zarobkowe, niż aktualnie wskazuje, a po drugie przyznaje w ten sposób, że potrzeby powódki też są większe niż aktualnie obowiązująca kwota alimentów.

Powyższe rozważania przesądzają, że Sąd nie dał wiary pozwanemu co do jego możliwości zarobkowych, w pozostałym zakresie dał wiarę jego zeznaniom, jako spójnym i logicznym.

Kwestię sporną, kto zapłacił za deser na 18-tych urodzinach powódki Sąd pozostawił bez rozstrzygnięcia, jako mało istotna dla niniejszej sprawy.

Materialno-prawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 kro, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przepisu tego wynika, że uprawniony może domagać się zmiany wysokości alimentów wyłącznie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków, czy to w sferze usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, czy też w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. To bowiem od tych dwóch przesłanek na mocy art. 135 § 1 kro uzależniony jest zakres obowiązku alimentacyjnego, przy czym ingerencja w wysokość alimentów uzasadnia jedynie taka zmiana okoliczności, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych.

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb powódki jak i sytuację majątkową pozwanego, a w szczególności zmiany tychże okoliczności na przestrzeni ostatnich 5 lat, tj. od czasu uprawomocnienia się postanowienia w sprawie III RC 136/13 tj. od dnia 05.11.2013r. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Można więc powiedzieć, że postępowanie dowodowe ma charakter porównawczy tego co było podstawą ustalenia alimentów w sprawie poprzedniej, z tym co jest w sprawie wytoczonej na podstawie art. 138 kro. Przedmiotem

postępowania dowodowego jest zatem zmiana okoliczności (stosunków) zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż rozstrzygając o żądaniu zmiany wysokości ustalonych wcześniej alimentów Sąd musi się kierować przepisami regulującymi ogólne przesłanki ustalania wysokości świadczeń alimentacyjnych. I tak, zgodnie z art. 133 § 1 kro do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest, stosownie do wskazań art. 135 § 1 kro, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

Usprawiedliwione potrzeby dziecka definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do wieku i uzdolnień prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego potrzeb fizycznych i duchowych (wyżywienie, mieszkanie, odzież, środki higieny osobistej, leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb.

Przenosząc powyższe wywody na realia niniejszej sprawy wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd rozważał, czy w usprawiedliwionych potrzebach powódki W. P. (1) oraz w możliwościach zarobkowych i majątkowych pozwanego S. P. (1) zaszyły takie zmiany, które uzasadniałyby podwyższenie alimentów uiszczanych przez zobowiązanego na rzecz uprawnionej, a jeżeli tak to w jakiej wysokości. W ocenie Sądu, nastąpiły zmiany zarówno w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki jak i możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb powódki należy wskazać, iż alimenty zostały poprzednio ustalone w 2013 r. postanowienie uprawomocniło się 05.11.2013 r., a zatem ponad 5 lat temu. Powódka miała wówczas 12 lat, kończyła szkołę podstawową, rozpoczynała gimnazjum, aktualnie ma 18 lat, jest w klasie maturalnej w Liceum, a więc jej potrzeby są zupełnie inne niż dziecka wieku szkoły podstawowej rozpoczynającej gimnazjum. Już te okoliczności wskazują, że jej potrzeby zwiększyły się, czy to w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb, czy też wydatków na kulturę rozrywkę zaspokajanie czasu wolnego. Co prawda aktualnie strona nie ponosi tak dużych wydatków na mieszkanie jak w 2013 r., ale inne potrzeby powódki uległy zwiększeniu, przede wszystkim związane z zajęciami dodatkowymi, które są w pełni uzasadnione zważywszy, iż rodzice powinni dążyć do tego, aby ich dziecko było należycie wykształcone. Tu wskazać należy, iż wyższe wydatki na korepetycje z matematyki są dopiero od grudnia, nie mniej już wcześniej zachodziła potrzeba zakupu okularów, co po rozłożeniu na pięć rat wynosi ok. 144 zł miesięcznie, więc nie wpływa to na to, iż od wytoczenia powództwa w którymś okresie potrzeby powódki były niższe niż 1725 zł. W ocenie Sądu kwota ta jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, mając na uwadze, iż w sprawie mamy do czynienia z maturzystką, która chce kontynuować naukę. Mając na uwadze wskazywane wydatki na utrzymanie powódki w poprzedniej sprawie (nie biorąc pod uwagę tego co wówczas kwestionował pozwany bo wówczas ta różnica byłaby jeszcze większa) to kwota ta wzrosła o około 300 zł.

Na przestrzeni tak długiego okresy również zarobki uległy zwiększeniu nie zaś zmniejszeniu, co wyraźnie widać na przykładzie matki powódki, która nadal pracuje w tej samej firmie a jej dochody uległy zwiększeniu o ok.600 zł. Zdaniem też Sądu wbrew temu co twierdzi sam pozwany również możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego uległy zwiększeniu. Wówczas pozwany wskazywał na dochód w wysokości 1350 zł, sam zaś wskazuje, że aktualnie może aplikować do pracy w piekarni za 2000 zł na rękę, a więc za kwotę o ponad 650 zł większą niż wskazywana przez niego w poprzedniej sprawie. Jak zaś wynika z wielu ofert pracy, którymi dysponują urzędy pracy, ma on możliwość uzyskania pracy przy dołożeniu należytej staranności również za większą kwotę.

Zdaniem Sądu odpowiednią część podwyższonych swoich dochodów pozwany powinien przeznaczyć na zwiększone potrzeby swojego dziecka tu odpowiednio kwotę 250 zł. Podkreślić również należy, iż pozwany nie może zasłaniać się koniecznością utrzymania np. swoich rodziców – pozwany wskazywał iż spłaca kredyt (rata 350 zł) zaciągnięty na

potrzeby rodziców, nie wyjaśnił dlaczego to oni nie zaciągnęli tego kredytu, bowiem rodzice w pierwszej kolejności zobowiązani są do zaspokojenia potrzeb swoich dzieci, a następnie innych osób. (argumentacja z art. 130 i 133 kro).

W tym miejscu zważyć należy, iż przeciwstawienie § 1 i 2 art. 133 kro pozwala stwierdzić, iż ogólną przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego jest pozostawanie w niedostatku. Wyjątek dotyczy obowiązku świadczeń rodziców wobec dzieci, gdzie podstawą świadczeń na rzecz dzieci jest ich stan niesamodzielności, który nie pozwala im na zaspokojenie swych usprawiedliwionych potrzeb. Dokonane w ustawie rozróżnienie pojęć łączy się nie tyle z ich treścią, ile ma na celu uwypuklenie szczególnego obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci. W stosunku tym nie chodzi tylko o proste zaspokajanie potrzeb dziecka i spełnienie obowiązku alimentacyjnego. Można powiedzieć, że poprzez obowiązek alimentacyjny rodzice m.in. wypełniają swe obowiązki rodzicielskie – troskę o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, o przygotowanie dziecka należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do uzdolnień. W konsekwencji, od rodziców wymagać należy większego zaangażowania w zakresie zaspokajania potrzeb dziecka oraz że pomiędzy rodzicami a dziećmi nie powinno być różnicy w zakresie poziomu życia, stąd też niekwestionowanym stanowiskiem jest, że pomiędzy rodzicami a dziećmi obowiązuje zasada równej stopy życiowej.

Podkreślić przy tym należy, iż nawet trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle. W sytuacjach skrajnych, zwłaszcza o charakterze przejściowym, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać nawet będzie poświęcenia części składników majątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629). Rodzice w żadnym razie nie mogą uchylać się od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie może utrzymać się samodzielnie, tylko na tej podstawie, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Rodzice muszą więc podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami (por. pkt XII podpunkt 2 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976r., III CZP 46/75, OSNCP z 1976 r., Nr 9, poz. 184). Podstawowym obowiązkiem pozwanego jako rodzica jest zapewnienie należytych warunków bytowania małoletniemu powodowi. W tym celu pozwany powinien podjąć starania w celu realizacji ciężącego na nim obowiązku. Zauważyć jednocześnie należy, iż w ocenie Sadu pozwany z prac dorywczych uzyskuje taki dochód, który pozwala mu na płatność alimentów w podwyższonej wysokości, bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania jego drugiego dziecka.

Wymaga wreszcie dodania, iż w myśl art. 135 § 2 kro, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Tymczasem matka powódki swój obowiązek alimentacyjny spełnia poprzez łożenie na rzecz powódki środków finansowych -jej udziałami i tak pozostaje nieznacznie wyższy niż pozwanego, jak również poprzez codzienną pielęgnację i wychowanie dziecka. Co prawda powódka jest już osobą pełnoletnią, ale to matka razem z nią mieszka, troszczy się aby zabezpieczyć jej wszystkie potrzeby, aby miała ona odpowiednie warunki mieszkaniowe, do nauki, to ona jest najlepiej też według powódki zorientowana w jej potrzebach finansowych. Natomiast jak wynika z poczynionych ustaleń pozwany, poza płaceniem alimentów i spotkaniami z córką kilka razy do roku nie uczestniczy w bieżącej opiece nad dzieckiem. Wskazać należy, iż obowiązek rodziców ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dziecka jest niezależny od tego, gdzie znajduje się dziecko. Jeśli rodzice nie mieszkają razem i dziecko mieszka u jednego z rodziców, pozostając pod jego faktycznym „kierownictwem”, nie zwalnia to drugiego z rodziców od udziału w kosztach utrzymania i wychowania dziecka. Co więcej, udział takiego rodzica (w tym przypadku pozwanego) w finansowaniu kosztów utrzymania dziecka powinien być wyższy, niż tego z rodziców, na którym dodatkowo spoczywa ciężar wychowania małoletniego (w tym przypadku matka powódki). W konsekwencji, fakt, iż matka dziecka również uzyskuje dochody, nie może powodować przerwania na matkę dziecka większość kosztów finansowych utrzymania małoletniego. W niniejszej sprawie Sąd był związany granicami powództwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż uzasadnione potrzeby powódki zwiększyły się, wzrosły również możliwości zarobkowe pozwanego. Z tych względów powództwo o podwyższenie wysokości

alimentów na rzecz powódki Sąd uznał za uzasadnione i na mocy art. 138 kro w związku z art. 135 § 1 i 2 kro w związku z art. 133 § 1 kro orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Z uwagi na fakt, iż pozwany winien był się liczyć z obowiązkiem podwyższenia alimentów, bowiem obowiązek ten powstaje z mocy ustawy, alimenty podwyższono z dniem 04.07.2018 roku (data prezentaty biura podawczego) tj. od dnia wytoczenia powództwa. O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc w punkcie II wyroku, mając na uwadze, iż pozwany jako osoba bezrobotna, mająca na utrzymaniu dwójkę dzieci, nie ma aktualnie środków finansowych na pokrycie kosztów sądowych w sprawie.

Zgodnie z wnioskiem strony powodowej Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona stosownie do treści § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z2016 r. poz. 1668 ze zm). Alimenty podwyższono o kwotę 250 złotych miesięcznie, zatem wartość przedmiotu sporu w zakresie uwzględnionego powództwa wynosiła 3000 złotych (250 zł x 12), co wynika z art. 22 kpc, a więc stawka minimalna za czynności adwokackie wynosi 900 zł.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.